

4. PRAWA DZIECKA A KORZYSTANIE Z TOALETY



Jednym z podstawowych praw dziecka jest **prawo do jak najlepszej opieki zdrowotnej**¹. Oprócz podstawowego dostępu do lekarza i leczenia chodzi w nim również o dostęp do wiedzy o tym, jak najlepiej dbać o swoje zdrowie.

Powstały już dla szkół i przedszkoli programy edukacyjne dotyczące zdrowej diety, wartościowego wypoczynku, profilaktyki antynarkotykowej, nawet nauki mindfulnessu i relaksu, ale temat toalet jest przemilczany. Nie tyle w powodu złej woli, co tabu. Korzystanie z toalety, czynność równie fizjologiczna jak jedzenie czy sen, to obszar kłopotliwy. Obarczony niewłaściwymi skojarzeniami i wysokim poziomem wstydu.

Są przedszkola, w których dzieciom nie pozwala się korzystać z toalety podczas zajęć czy zabawy na dworze. Istnieją szkoły, w których zabrania się wychodzenia do toalety w czasie lekcji.

Czy można zabronić dziecku wyjścia do toalety podczas zajęć edukacyjnych?

Żadne zapisy prawa nie wskazują na to, że można zakazać korzystania z toalety podczas zajęć. Utrudnianie czy zakazywanie dzieciom wykonywania tej jednej z podstawowych czynności każdego człowieka wiąże się nie tylko z potencjalnym zagrożeniem zdrowia (wstrzymywanie moczu powyżej kilkunastu minut skutkuje rozwojem bakterii w pęcherzu moczowym oraz niepotrzebnie rozciąga jego mięśnie), lecz także nieposzanowaniem godności osobistej.

A przecież art. 30 Konstytucji RP zapewnia:

„Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

¹ Zob. art. 24 i następne Konwencji o prawach dziecka; <https://brpd.gov.pl/konwencja-o-prawach-dziecka/> (data dostępu: 17.09.2023).

Już samo pytanie na forum grupy o pozwolenie skorzystania z toalety może być poniżające i nosić znamiona dyskryminacji. Dodatkowo, jeśli odpowiedź jest przecząca, wywołuje to u dziecka wstyd, zakłopotanie, ogromny dyskomfort psychiczny i fizyczne cierpienie.

Nie każdy przedszkolak wychodzi do toalety z nudów lub chęci pochłapania się w wodzie. Nie każdy uczeń idzie do toalety, żeby dokończyć rozpoczętą grę. Co zrobić, aby osiągnąć kompromis? Co zrobić, by dzieci mogły korzystać z toalety, kiedy tylko czują taką potrzebę, ale też by nie traktowały

tej możliwości (co się również zdarza) jako pretekstu do opuszczenia zajęć?

Kluczem do osiągnięcia kompromisu jest poznanie uczniów i prowadzenie z nimi otwartego dialogu. Przede wszystkim należy rozmawiać. Dzieciom przypominać o możliwości skorzystania z toalety przed wyjściem na dwór, występami czy zajęciami.

Zawsze pamiętajmy, że dziecko, jak każdy człowiek, ma różne potrzeby i ma prawo do ich realizacji w różnym czasie. Dotyczy to także wychodzenia do toalety.

